

Arka Noego, Wyjątkowy osioł

Raz osiołek skarżył się,
Że taki nijaki jest.
Czemu nie jest wielki, tak jak słoń?
Czemu nie jest tak jak lew,
Który nigdy nie bał się?
Inni mają coś, tylko nie on.
Czemu nie jest tak, jak ptak?
Nie poleci - skrzydeł brak.
Nie jest nawet sprytny, tak jak wąż.
Raz osiołek skarżył się,
Że taki nijaki jest.
Uparty jak osioł, mówią wciąż.

Hej osiołku, właśnie ciebie wybrał dobry Bóg,
Żeby do Jerozolimy Jezus wjechać mógł

Hej osiołku, właśnie ciebie wybrał dobry Bóg,
Żeby do Jerozolimy Jezus wjechać mógł

Znów osiołek doła ma,
Mówi tylko: li-aa, li-aa!
Chciałby jakiś wyjątkowy być.
Przestań ryczeć, rozchmurz się,
To, co widzisz nie jest złe.
To wystarczy, żeby pięknie żyć.

I Hosanna mu śpiewali, jak królowi pieśń,
A osiołek myślał sobie, że na jego cześć.

I Hosanna mu śpiewali, jak królowi pieśń,
A osiołek myślał sobie, że na jego cześć.